

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.178.

CENA PRENUMERATY:

W Lwowie miesięcznie zł. 6.—
z dostawą do domu . . . 8.50
za prowincję . . . 8.50
za granicę . . . 8.—

25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

Zebrania uliczna, łaskawe zupki, czy istotna walka z bezrobociem?

Z enuncjacji urzędowych i z głosów prasy zdawało się, że wszystkie czynniki zrozumiały znaczenie społeczne i gospodarcze klęski bezrobocia i uznały konieczność podjęcia z nią zdecydowanej walki tymi wszystkimi środkami, które docierają do jądra istoty sprawy. Zdawało się, że zrozumiano, iż od opanowania klęski bezrobocia zależy nie tylko ratunek setek tysięcy ludzi pracy, ale też wewnętrzny spokój i normalny rozwój i byt państwa.

Tymczasem „naczelnym komitetem walki z bezrobociem” stał się terenem walki politycznej przez zupełne pominięcie społeczeństwa, a całą akcję pomocy ograniczył do dobrowolnych zbiórek...

Kto chce usunąć klęskę bezrobocia,

ten musi zatamować źródła, z których ta klęska wypływa. Jeżeli w innych, wysoko przemysłowych państwach kryzys gospodarczy ma swe źródło w nadprodukcji, nie mającej potrzebnych światowych rynków zbytu, to w Polsce źródła klęski tkwią w kurczeniu się wewnętrznej konsumpcji. I nie dobrowolne datki, głodne kuchnie, ale wyszukanie stałych, wydajnych źródeł dochodowych może do rażnie nędzę złagodzić. A równocześnie trzeba sięgnąć do środków właściwych, które klęskę bezrobocia zdolne są usunąć.

Trzeba skrócić czas pracy do 40 godzin w tygodniu bez naruszenia obecnej wysokości zarobków. Zarządzenie to wprowadzi poważną ilość bezrobotnych do fa-

bryk, kopalni, warsztatów i handlu. Zarzut, jakoby to podwyższało koszty produkcji jest niesłuszny, gdyż przeto zwiększy się konsumpcja, wydajność pracy itd. Gdyby mimo to zaistniała jakaś zwyżka kosztów robocizny trzeba ją zrównoważyć obniżeniem nadmiernie wysokich pensji dyrektorów, tantjem w radach nadzorczych, w koncernach, kartelach itp.

Wydać zakaz pracy w godzinach nadliczbowych.

Usunąć z pracy otrzymujących zaopatrzenie w formie rent i emerytur.

Zakazać zajmowania przez jedną osobę dwóch płatnych posad.

Wprowadzić ubezpieczenie na starość aby inwalidzi pracy i starcy nie obciążali rynku pracy.

Dla uruchomienia robót wprowadzić oszczędności w budżecie na wojsko i policję.

Wobec wyjątkowego położenia, trzeba zastosować wyjątkowe środki. Trzeba umieć prawdziwie spojrzeć w oczy i tam szukać środków zaradczych, gdzie one znalezione być muszą, jeżeli naprawdę i serjo podejmuje się walkę z ciążącą na naszym życiu gospodarczym klęską.

Sprowadzenie tej walki do rozdawnictwa „waskawych zupki”, a gromadzenie środków drogą zbiórek nie tylko nie może być uznane za akcję skuteczną, ale wprost kompromitująca, jeżeli chce się ją nazywać ogólnie — państwową.

—oo—

Krach finansowy Wielkiej Brytanii.

LONDYN, 22 września (PAT). — Rząd zdecydował zaprzestać z dniem 20 bm. o północy stosowania postanowień o parytecie złota, nakładających na Bank Angielski obowiązek sprzedawania złota po ustalonej cenie. Od połowy lipca br. wycofano z Londynu 200 milionów funtów szterlingów. Przeciwdziałano temu wycofaniu pieniędzy częściowo przy pomocy złota i dewiz zagranicznych, częściowo zaś przy pomocy sum, uzyskanych z kredytów francuskich i amerykańskich.

WIEDEŃ, 22-go września (PAT). — „Sonnt. u. Montagszeitung” pisze, iż zarządzenia angielskie w praktyce znoszą walutę złotową.

Należy oczekiwać, iż rząd angielski będzie musiał przeprowadzić

nową stabilizację funta na niższym poziomie

i obniżyć w ten sposób realną wartość plac oraz wsparć dla bezrobotnych.

LONDYN, 22 września (PAT). — Omawiając nadzwyczajne środki, jakich chwycił się rząd angielski, koła oficjalne wyrażają przekonanie, iż rozwój wypadków uległ przyspieszeniu w znacznym stopniu z powodu braku zaufania ze strony krajów, posiadających w Londynie depozyty. W mniejszym stopniu wpłynęły na to sensacyjne wiadomości telegraficzne, jakie ukazały się zagranicą w sprawie września w marynarce. Jednocześnie jednak w kołach rządowych dają do zrozumienia, iż w razie, gdyby to było konieczne,

będą wydane drakońskie zarządzenia, aby przeciwstawić się wszelkim aktom antynarodowym i antypatriotycznym ze strony osób, działających wyłącznie dla swych spraw i interesów egoistycznych. W ten sposób sytuacja zostanie rychło naprawiona. Wywóz kapitałów przez obywateli angielskich będzie ulegał kontroli przy współpracy banków. Zakup dewiz obcych będzie oficjalnie zwalczany.

WIEDEŃ, 22-go września (PAT). — Minister finansów Redlich oświadczył w czasie rozmowy z dziennikarzami: Stoimy przed wypadkami światowymi, których skutków nie można przewidzieć. Szczęście Austrii jest to, że należy do krajów małych, które nie będą dotknięte bezpośrednio zarządzeniami londyńskimi. Pomimo tego poczynimy wszelkie przygotowania, aby bronić naszego zapasu złota.

Snowden o przyczynach zarządzeń rządu angielskiego.

LONDYN, 22. 9. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu Izby kanclerz skarbu Snowden oświadczył, że projekt ustawy o wstrzymaniu wypłat w złocie przez Bank Angielski nie dotknie wolnego rynku złota w Londynie, nie będzie bowiem żadnych ograniczeń co do wwozu i wywozu złota, a cały zapas złota, przesłany do Londynu do sprzedaży osiągnie swoją cenę bez względu na to, jaka ona będzie. Nie będą również stawiane żadne przeszkody w wolnym obrocie złota, umieszczonego w Banku Angielskim przez rządy państw obcych lub banki zagraniczne. Na wypadek, gdyby rząd Wielkiej Brytanii zobowiązany był dokonać wypłat w złocie, będziemy musieli, mówił Snowden, spełnić to zobowiązanie.

Snowden oświadczył:

Pragnąłbym skorzystać z okazji, by wyrazić podziękowanie rządów Stanów Zjednoczonych i Francji, za ich chęć udzielenia nam pomocy.

Przypominając, że Ameryka i Francja zgromadziły trzy czwarte złota całego świata, Snowden zaznaczył, że złoto to schowane zostało w piwnicach bankowych, gdzie spoczywa bezużytecznie z punktu widzenia niesienia pomocy handlowi międzynarodowemu.

Kryzys obecny może przygotować drogę do lepszego współdziałania międzynarodowego, lecz jest rzeczą możliwą, że jego bezpośrednie skutki będą co najmniej równie poważne dla krajów, które uzależnione były od Londynu, jak i dla nas samych. Istnieje niebezpieczeństwo, że na pewien czas mechanizm kredytu międzynarodowego ulegnie rozkładowi, ja jednakże tego się nie spodziewam i liczę, że funt angielski służyć będzie nadal jako środek obiegowy w handlu międzynarodowym.

Kończąc Snowden zwraca się do Izby o całkowite przyjęcie postanowień ustawy, jako rzeczy niebywale pilnej.

Po przemówieniu Snowdena zabrał głos Henderson, który oświadczył, że nie ma żadnych powodów do paniki. Mowca zaznacza, że o ile możliwości uniknąć będzie oświadczeń mogących przyczynić się

do wywołania paniki na zewnątrz lub wewnątrz kraju. Jeśli ze strony rządu dana będzie zadawająca odpowiedź co do punktów, jakie zamierza podnieść, opozycja nie będzie się sprzeciwiać wniesionemu projektowi ustawy.

W dalszym ciągu debaty deputowany lewego skrzydła Labour Party Campbell Stephens zgłosił wniosek o odrzucenie projektu ustawy o wstrzymaniu wypłat w złocie w drugim czytaniu, póki nie będą wydane zarządzenia we wprowadzeniu kontroli cen, o podtrzymaniu zdolności kupna robotników, bezrobotnych

Międzynarodowe moratorium?

WARSZAWA, 22. września. (tel. wł.) Z Waszyngtonu donoszą, iż tamtejsze koła rządowe podkreślają, że współpraca państw i banków emisyjnych może zaradzić katastrofie funta angielskiego. Federal Reserve Bank ma podobno zamiar udzielić Anglii nowych kredytów, w ka-

i emerytów klas pracujących, oraz póki nie zostanie zaniechana zamierzona redukcja tycząca oświaty i zasiłków od bezrobocia.

Izba Gmin przyjęła 271 głosami przeciw 148 propozycję rządową zamknięcia dyskusji nad projektem ustawy o wstrzymaniu wypłat w złocie w drugim czytaniu.

Zamknięcie giełd.

W związku z wypadkami w Anglii zostały wczoraj zamknięte giełdy w Anglii, w Kopenhadze, w Niemczech, w Brukseli, w Amsterdamie, w Johannesburgu, w Bombaju, w Paryżu, w Atenach oraz w szeregu innych centrach.

—o—

Konsternacja w Genewie.

WARSZAWA, 22. września. (tel. wł.) Z Genewy donoszą: Wiadomości z Londynu o powikłaniach na angielskim rynku finansowym, wywołały w Genewie wielkie wrażenie. Ekonomici wszystkich państw już od wczesnych godzin rannych zebrał się w kuloarach gmachu Ligi Narodów, omawiając z ożywieniem wiadomości nadchodzące z Anglii i echa ich na giełdach

trzymanych przez ten rząd wziętych na siebie zobowiązań.

Kryzys Wielkiej Brytanii wywołany jest przez likwidację inwestycji na rynkach zagranicznych. Mimo wszystko, banki angielskie będą otwarte. Nie będą stosowane restrykcje w podejmowaniu złota z safesów.

Deklaracja przedstawiciela Anglii wywołała na komisji powszechnej konsternację. Odezwały się głosy, że dalsze obrady komisji należy zawiesić, i oczekiwać na powrót do Genewy, francuskiego ministra skarbu Flandina, który jako przedstawiciel rządu, udzielającego Anglii pomocy finansowej, będzie mógł może złożyć oświadczenie wyjaśniające sytuację. Powrót min. Flandina, do Genewy, ma nastąpić dziś rano.

Francja wobec krachu angielskiego.

PARYŻ, 22. 9. (PAT). Komunikat rządu brytyjskiego wywołał w prasie oraz całej opinii francuskiej gwałtowny odzew. Wszyscy zdają sobie sprawę z wagi decyzji, powziętej przez rząd angielski celem zapobieżenia niższej funta, która mogłaby wywołać groźne konsekwencje dla całego świata. Prasa tutejsza,



wszędzie do nabycia

Europejskich. W takim nastroju rozpoczęły się obrady komisji Ligi Narodów dla spraw ekonomicznych.

Na następne obrady przedstawiciel Anglii złożył deklarację zawiadamiającą, zebranych o wprowadzeniu w Anglii, dekretu ograniczającego wypłacanie ziotem. Deklaracja angielska podnosi, że historia Anglii nie zna wypadku niedo-

omawiając węzły łączące oba kraje stwierdza, że oparte są one jedynie na zapasie funtów, będących w posiadaniu Banku Francuskiego. Prasa obawia się jednak skutków, jakie może wywołać przykład wielkiego państwa dłużniczego, dopuszczającego do zachwiania się swej waluty dla licznych krajów, chylących się do inflacji.

PARYŻ, 22. 9. (PAT). W związku z zarządzeniami finansowymi w Anglii „Matin“ podaje, że rząd francuski rozpatruje sposoby podjęcia natychmiastowych środków zapobiegawczych. Minister finansów Flamin rozpatrywać będzie dziś z ekspertami wytworzoną sytuację. To samo pismo informuje z innych źródeł, że Francja posiada w depozycie zagranicznym ponad 200 milionów funtów szterlingów, zniżka więc funta nie leży w jej interesie.

Ofensywa przeciwko walucie ang.

PARYŻ, 22. 9. (PAT). Dziennik „Ere Nouvelle“ poświęca swój wstępny artykuł kryzysowi finansowemu w Anglii. — Wykazawszy na wstępie, jak dumna była Wielka Brytania przed kilku laty, gdy nadawszy swej walucie pełną wartość przedwojenną, wykazała światu, iż wypadki, jakie zaszły od r. 1914 nie podważyły bynajmniej jej potęgi finansowej, dziennik widzi w tem główną przyczynę kryzysu gospodarczego, którego ofiarą padła Anglia. Kryzys ten z kolei wywołał trudności, bo umożliwił przeprowadzenie szturm na walutę angielskiej. Skąd pochodzi ta ofensywa? W jakim celu zaatakowano funta angielskiego? Są to pytania, na które nie można dać jeszcze dziś odpowiedzi. Możemy jednak stwierdzić, pisze autor artykułu, że ofensywa przeciwko walucie angielskiej jest zadziwiająco podobna do tej, której ofiarą padł bank francuski przed sześciu laty. W każdym razie rzeczą nie ulegającą wątpliwości jest fakt, że właśnie w tej chwili, gdy Francja i Stany Zjednoczone wszelkimi rozporządzalnymi sposobami podtrzymują Wielką Brytanię borykającą się z trudnościami, niezawahano się na rynkach zagranicznych a mianowicie na rynku berlińskim i amsterdamskim podkopywać się pod walutę angielską.

WIEDEŃ, 22. 9. (PAT). Wypadki angielskie odbiły się tu dziś głośnie echem. Prasa skłania się do przypuszczeń, że krok Anglii ma podłoże nie tylko gospodarcze, lecz i polityczne, przyczem dzienniki wskazują na antagonizm angielsko-francuski.

Gdańsk uniezależnia się od Londynu.

GDAŃSK, 22. 9. (PAT). W dniu dzisiejszym senat wydał zarządzenie, zmieniające dotychczasowy statut Banku gdańskiego w tej części, gdzie jest mowa o podstawowym pokryciu guldena gdańskiego. Jak wiadomo, za pokrycie banknotów obiegowych służyły dotąd funty szterlingi, zdeponowane w Banku angielskim. Od pewnego czasu Bank gdański stopniowo likwidował swój rachunek kruszcowy w Banku angielskim, nabywając złoto. Obecnie operacja ta została zakończona i dekretem senatu pokryciem ustawowym guldena stało się złoto, a nie funt. Wczoraj zaznaczył się wielki pokup złotego polskiego.

Solidnie i tanio przerabia i pokrywa KOLDRY i MATERACE znany magazyn W. IZYCKIEGO Lwów, KOPERNIKA 3. 550

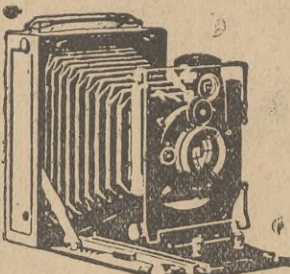
ARESztOWANIE PRZYWóDcÓW HITTLERO-WSKICH.

BERLIN, 22. września. (Pat.) Oskarżenia o zorganizowanie i przeprowadzenie pogromu żydowskiego w Berlinie przywódcy hitlerowców hr. Helldorfi Erne przeciwko którym prasa urzędziła nagonkę, zarzucając im tchórzostwo oddali się wczoraj przed południem do dyspozycji prokuratora, który natychmiast zarządził aresztowanie obu oskarżonych.

Prenumerujcie „Dziennik Ludowy“!

WIELKA FABRYKA BATA W POLSCE.

BIELSKO. 22. września. (Pat.) Czeska wytwórnia obuwia Bata, zakupiła w Chelmku w pobliżu Oświęcimia, teren obszaru około 100 h na którym firma ta przystąpić ma do budowy wielkiej fabryki obuwia i garbarni skr. W nowych zakładach znajdzie zatrudnienie około czterech tysięcy robotników.



Chcesz być zadowolony

ze swoich zdjęć fotograficznych
daj je wypracować do firmy

JAN BUJAK

LWÓW, KOPERNIKA 4.
specjalny magazyn aparatów fotograficznych.
Przekonasz się że będą najstaranniej i najszybciej wykonane.

Martyrologia wychodźstwa polskiego we Francji.

(Korespondencja własna „Dzienn. Lud.“).

Paryż, we wrześniu.

Gospodarka kapitalistyczna bankrutuje — powoli ale pewnie bankrutuje! Poszczególne etapy bankructwa znaczą się kryzysami ekonomicznymi, które z biegiem czasu stają się coraz to głębsze, coraz to szersze w zasięgu swoim — a dla klasy pracującej — coraz to straszniejsze w skutkach.

Przeżywany obecnie kryzys gospodarczy jest niewątpliwie jednym z największych. Kolosalne rozmiary tego kryzysu nie oszczędziły ani jednego kraju na kuli ziemskiej. Dotknęły one również i Francję — kraj niewątpliwie najbogatszy na kontynencie i najbardziej odporny na bezrobocie ze względu na depopulację, t. zn. minimalny przyrost naturalny ludności.

Do niedawna jeszcze Francja stale sprowadzała robotników obcych niemal do wszystkich dziedzin życia gospodarczego; do kopalni, do roli i do przemysłu przetwórczego. Ponad dwa miliony obcokrajowców pracuje w przedsiębiorstwach francuskich, w tem jest około 600.000 Polaków. Do niedawna jeszcze, ruch emigracyjny we Francji przechylał się stale na korzyść imigracji (przybyły obcokrajowców). Według naprzykład statystyki w r. 1930 przybyło do Francji 221.619 robotników obcokrajowych (w tem 54.000 Polaków), wyjechało zaś z Francji 43.789 czyli pozostało 177.830 osób.

Z początkiem zaś roku 1931 sytuacja gospodarcza we Francji uległa radykalnej zmianie. Pierwsze

symptomy bezrobocia wyraźnie zarysowały się na francuskim rynku pracy.

Nie jest to naturalnie katastrofa bezrobocia jak w Anglii, Niemczech czy chociażby w Polsce — niemniej jednak sytuacja staje się coraz poważniejsza, a nawet groźna, gdyż ostatnio liczba bezrobotnych we Francji wykazuje wybitną tendencję zwyżkową. Przyrost bezrobocia wyraża się przeciętnie cyfrą około 1.000 osób tygodniowo, według statystyki oficjalnej. Ta sama statystyka oficjalna podaje, że w połowie września br. zarejestrowano 39.000 osób pobierających za-

siłki dla bezrobotnych. Naturalnie, że ta cyfra nie odzwierciedla istotnego stanu bezrobocia, gdyż nie uwzględnia ani tych bezrobotnych, którzy nie mają prawa do zasiłków, ani też częściowego bezrobocia. Na podstawie jednak pewnych statystyk opracowanych przez związki zawodowe dochodzi się do cyfr, które w przybliżeniu dają prawdziwy stan bezrobocia we Francji. Socjalistyczna prasa francuska podaje liczbę

całkowicie pozbawionych pracy na 100.000 osób i liczbę częściowo bezrobotnych na 1.250.000 osób.

Według zaś danych z konsulatów polskich, w pierwszych 6 miesiącach bieżącego roku zgłosiło się do konsulatów 5.649 Polaków bezrobotnych. Obecnie zaś liczba zgłaszających się bezrobotnych Polaków przekroczyła cyfrę 1.000 osób miesięcznie. Jak na Francję i to w sezonie letnim — cyfry te są wcale poważne.

Rząd francuski z miejsca przystąpił do zwalczania bezrobocia. Przystąpił do tego bardzo energicznie. Energia i bezwzględność tych środków w pierwszym rzędzie dotknęła robotników obcokrajowców, co jest zresztą całkiem zrozumiałe. Nie zrozumiałą natomiast jest

bezradność placówek polskich, które zajmują się wszystkim innym tylko właśnie nie opieką nad emigracją.

Tymczasem położenie takiego bezrobotnego Polaka we Francji jest nieraz naprawdę tragiczne, głęboko tragiczne. A takich jest tysięcy...

Jednym ze sposobów zwalczania bezrobocia we Francji jest dążność

do pozbywania się bezrobotnych obcokrajowców.

przez wydalenie ich z Francji. W praktyce, stosowanej przez władze francuskie, ce, stosowanej przez władze francuskie, wygląda to bardzo prosto. Naprzykład: robotnik polski został wskutek redukcji zwolniony z pracy. Uprawnionych do zasiłków państwowych jest bardzo mało, zwłaszcza wśród obcokrajowców. Cóż ma robić taki nieszczęśliwiec? Wracać do Polski? Poco?

Pożoga wojny na Dalekim Wschodzie.

Działania wojenne zostały zakończone?

MOSKWA, 22 września (PAT). Wedle otrzymanych informacji rząd japoński miał zawiadomić Ciang Tsu Lianga, iż akcja wojskowa została zakończona i nad-

szedł czas rozpoczęcia rokowań. Pierwsze spotkanie delegatów obu stron miało się odbyć w niedzielę 20 b. m.

A przecież walki trwają nadal.

TOKIO, 22. 9. (PAT). Dziś o godz. 17.30 oddziały japońskie zajęły miasto Kirin, położone na linii kolejowej Ciang Czun Kirin. Przed zajęciem miasta japońskie aeroplany wojskowe rozrzuciły odezwę do ludności, wyjaśniającą przyczyny okupacji.

TOKIO, 22. 9. (PAT). Dziś o godz. 22.30 doszło do zaciętych walk na północnym przedmieściu Mukdenu Pei Tai Ing. Chińczycy atakują wielkimi siłami.

WARSZAWA. 22. września. Wojska japońskie obsadziły całą Mandżurię. Chińczycy co-

fają się na Pekin.

Sowiety zarządziły mobilizację armii czerwonej stacjonowanej wzdłuż granicy sowiecko-mandżurskiej. Rząd chiński wystosował do rządu japońskiego notę, domagającą się wycofania wojska japońskiego z Mandżurii.

WARSZAWA. 22. września. Walka pomiędzy wojskami japońskimi a chińskimi w obszarach obsadzonych przez Japończyków trwa nadal. Ostatnio Japończycy ponieśli wielkie straty koło miejscowości Kirin gdzie udało się Chińczykom okrążyć wojska japońskie.

W międzyczasie przybyły do wybrzeży chińskich dalsze japońskie okręty wojenne, zarzucając kotwice w Szantungu Tsingtau i Newszang.

Rosja grozi.

RYGA, 22. 9. Niezwłocznie po konferencji na Kremlu, odbytej pod przewod-

nictwem Stalina, w sprawie sytuacji w Mandżurii, Karachan przyjął posła japoń-

skiego, któremu oświadczył, że rząd sowiecki stoi na stanowisku zachowania nie-tykalności granic Chin.

Z. S. S. R. z nateżoną uwagą śledzi za przebiegiem wydarzeń, gdyż mogą one dotknąć najżywniejszych interesów Zw. Rad sowieckich na Dalekim Wschodzie. Karachan oświadczył dalej, że wszelkie próby naruszenia granic Chin pociągnąby musiały za sobą interwencję Rosji sowieckiej.

Przed interwencją Ligi Narodów.

GENEWA, 22. 9. (PAT). Dziś w południe przedstawiciel Chin złożył na ręce sekretarza generalnego notę, w której żąda wniesienia na Radę sprawy konfliktu japońsko - chińskiego w Mandżurii. — Przedstawiciel Chin powołuje się na art. 11 paktu, który mówi, że wszelka wojna, albo groźba wojny, która dotyczy jednego członka Ligi, interesuje całą Ligę Narodów i że ma ona obowiązek powzięcia kroków celem skutecznego utrzymania pokoju między narodami. Sekretarz generalny zwołał natychmiast posiedzenie Rady Ligi na jutro rano.

Proces brzeski 26 października.

WARSZAWA, 22 września (tel. wł.). Jak się dowiadujemy, sędzia Hermanowski, pełniący obowiązki prezesa VIII wydziału karnego sądu okr. w Warszawie, podał w poniedziałek do wiadomości obrońców w procesie b. więźniów brzeskich oraz przedstawicieli prasy, iż termin procesu b. więźniów brzeskich wyznaczony został na dzień 26 października br. Skład sędziów nie został dotychczas ustalony. Obronę w procesie b. więźniów brzeskich stanowią następujący adwokaci: Berenson, Smiarowski, Szumański, Benkiel, Grański, Hofmokr - Ostrowski, Littauer, Szurlej, oraz adwokaci z Krakowa: Woźniakowski i Rosenzweig.

Według informacji, jakie uzyskaliśmy, narada obrońców odbędzie się we środę 23 bm.

Tragedja na Bałtyku.

TALLIN, 22. września. Na morzu Bałtyckim naprzeciw Tallina w łodzi motorowej „Kar“ z nieznanym powodem nastąpił wybuch i łódź wraz z załogą poszła na dno. Uratował się jedynie kapitan Strandberg, którego przejeżdżający okręt przywiózł do Rewla.

Kapitan Strandberg zajął się niezwłocznie akcją ratunkową swych towarzyszy. Udał się na miejsce katastrofy łodzią ratunkową „Celon“ Łódź po przybyciu na miejsce, wskutek wybuchu zatoniła również wraz z całą załogą. Utonął również uratowany poprzednio kapitan. Istnieje przypuszczenie, że łódź natrafiła na miny podwodne pozostałe jeszcze z czasów wojny światowej. Ilość zatwionych osób dotychczas nieznaną.

40.000 zł. wygrali robotnicy.

WARSZAWA. 22. września. (tel. wł.) W sobotniem ciągnięciu loterii klasowej główna wygrana w sumie 400.000 zł. padła na nr. 201452.

Okazało się, że tym razem główną wygraną padła na los sprzedany w Częstochowie.

Szczęśliwymi graczami są robotnicy częstochowscy. Dwie ćwiartki losu trzymali robotnicy chrześcijańscy, a resztę pracownicy żydowscy.

JESZCZE JEDEN BANK ZAŁAMAŁ SIĘ.

PITTSBURG. 22. września. (Pat.) Ogłoszono tu wczoraj wieczorem, że Bank Pittsburg - Pensylwania zostaje zamknięty. Aktywa banku wynoszą 51.344.000 dolarów, z których 48.921.000 dolarów stanowią depozyty.

TRZĘSIENIE ZIEMI W JAPONII.

TOKIO. 22. września. (Pat.) Dali się tu odczuć gwałtowne wstrząsy sejsmiczne. Odczuło je również na szerokiej przestrzeni w Japonii zachodniej. Szkód żadnych niema.

TOKIO. 22. września. (Pat.) W związku z trzęsieniem ziemi donoszą o 9 zabitych i kilkuset rannych. Gmachy prefektur w Seitama, oraz liczne domy w miastach Konosu i Kumagaya zawałyły się.

ZGON BISKUPA FISCHERA.

PRZEMYŚL. 22. września. (Pat.) Wczoraj zmarł w Przemyślu po dłuższej chorobie Karol Józef Fischer, biskup, sufragan przemyski, ob- J rzędu łacińskiego w 85 roku życia.

B. MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI — DEFRAU-DANTEM.

HELSINKI. 22. września. (Pat.) Sędzia Aksson b. min. sprawiedliwości i kilkakrotnie poseł do parlamentu, dopuścił się sprzeniewierzenia na sumę kilkaset tysięcy marek fińskich.

URATOWANIE 2 LOTNIKÓW.

NOWY YORK. 22. września (Pat.) Wedle wiadomości z Toronto parowiec norweski Bel-moira doniósł, że udało mu się uratować lotników Johansena i Rodina, którzy zaginęli bez wieści w ubiegłym tygodniu w czasie raidu samolotu z Lizbony do Nowego Yorku ponad Atlantykiem.

Węgry przed bankructwem politycznym i gospodarczym.

PRAGA. — Budapeszteńscy sprawozdawcy prasy czechosłowackiej przesyłają swym pismom informacje, które świadczą o tem, że na Węgrzech panuje olbrzymie napięcie sytuacji i nie można przewidzieć co może nastąpić w najbliższych dniach. Korespondent praskiego „Prawa Lidu“ pisze, że na Węgrzech

zanosi się na poważne wypadki, które zadecydują o losach państwa.

Korespondent „Lidowych Nowin“ mówi o panicznym nastroju, jaki zapanał w ostatnim tygodniu w całym państwie a który wytwarza groźniejszą atmosferę — aniżeli w roku 1918 lub 1919, w pierwszych dniach rządów bolszewickich.

Od kilku już dni kołują na Węgrzech niekontrolowane wiadomości o zamachach bombowych, podpalaniach i buntach chłopów na prowincji. W każdej chwili banki i domy handlowe zapytywane są telefonicznie czy wiadomości, które przesyłano się już nawet zagranicę, polegają na prawdzie. Powstawanie takich wiadomości dowodzi o depresji umysłowej węgierskiego społeczeństwa, co zresztą jest usprawiedliwione.

Ani państwowe, ani prywatne przedsiębiorstwa nie wiedzą skąd wziąć gotówkę na wypłatę zarobków dnia 1 października. Niepokryte długi państwowe przedsiębiorców krajowych dosięgają 1500 milionów pengő, zobowiązania zagraniczne 120 milionów funtów szterlingów, z czego wypowiedziano już 20 milionów jako kredytu krótkoterminowego, który musi być spłacony w połowie października.

Z Genewy nadeszła w tych dniach wiadomość, że widoki na uzyskanie pożyczki są bardzo niekorzystne a to dlatego, że węgierska gospodarka państwowa znajduje się obecnie w gorszym stanie aniżeli gospodarka austriacka. Faktycznej pożyczki Węgry nie mogą się spodziewać przed styczniowym posiedzeniem Ligi Narodów.

Życie handlowe na Węgrzech w ostatnich dniach zupełnie niedomaga. Ludność kupuje domy i pola, obawiając się deruty finansowej, jaka może nastąpić.

Minister honwędów Gömbös wprowadził oświadczenie, że nie należy obawiać się jakichkolwiek przewrotów, bowiem policja i żandarmeria jest w pogotowiu (!) ale rzeczywistość dowodzi, że

— rząd sam obawia się burzy.

Dowodzi tego również i inne zarządzenia. Ustanowiono cenzurę listów, wysyłanych zagranicę a drogą oficjalną nikt nie dowie się o prawdziwym stanie rzeczy na Węgrzech.

Okazuje się, że zmiana rządu była niewystarczająca, tembardziej, że utrzymany został dawny kurs polityczny. Niezadowolone z systemu, który dwadzieścia lat panuje na Węgrzech, wzrasta tak gwałtownie, że koła rządowe myślą o drastycznych posunięciach. Gdyby w państwie nastąpiły zaburzenia komunistyczne lub inne niepokoję, regent Horthy zdecydowany jest powierzyć kierownictwo rządu ministrowi honwędów Gömbösowi.

W państwie ogłoszonooby stan wyjątkowy.

Dotychczasowa ukryta dyktatura zastąpiona zostałaby otwartą dyktaturą wojskową.

Mniej robotników - ale więcej dyrektorów.

WARSZAWA. — Organizacje pracownicze, reprezentujące interesy hutników śląskich, złożyły w ministerstwie pracy szczegółowy memoriał, dotyczący masowych redukcji w hutach górnośląskich. Memoriał ten zawiera m. in. krótkie zestawienie, ilu jest dyrektorów, a ilu robotników w hutach.

W hucie Bismarka w roku 1913 zatrudniona była 5.690 robotników, 2 dyrektorów, i 320 urzędników, w roku bieżącym było tam tylko 4.600 robotników, ale zato: 1 generalny dyrektor, 2 nadzorców, 9-ciu dyrektorów, i 860 urzędników.

W hucie Pokoju w 1913 roku było 5.342 robotników, 4 dyrektorów i 327 urzędników, a w roku bieżącym 5.220 robotników, 8 dyrektorów i 618 urzędników.

Napięcie coraz to bardziej wzrasta i lada dzień może dojść do wypadków, — które dla demokratycznej Europy nie będą niespodzianką.

O postawienie b. ministrów w stan oskarżenia.

BUDAPESZT. — Jak wiadomo, partja socjalno - demokratyczna na Węgrzech natychmiast po dymisji rządu Bethlena podała wniosek o pociągnięcie byłych ministrów do odpowiedzialności sądowej za szkodliwą gospodarkę. Wniosek oddany został przewodniczącemu sejmowi. Ponieważ jednak sejm po dwóch posiedzeniach został zamknięty sprawa nie mogła zostać załatwiona. Wniosek ten był prawdziwą sensacją. Ale o wiele większą sensację wywołało oświadczenie hrabiego Hunyadiego na konferencji partji chrześcijańsko-socjalnej, mającej w parlamencie 30 posłów. Jego wniosek domaga się, aby rząd pociągnął do odpowiedzialności sądowej wszystkich tych ministrów, którzy przekroczyli budżet.

NA SEZON na ubrania męskie, jesienno-zimowy **palta, futra, płaszcze, kostjumy damskie i mundurki studenckie**

SUKNA

KOCE

na łóżka i konie

w wielkim wyborze Towary wyborowe -- ceny najniższe

ANTONI SŁONIMSKI

PALENIE ZBOŻA

Towarzyszu z Brazylii, który w porcie Santos Wrzucasz do morza worki pachnącego ziarna
Powiedz swym plantatorom, kupcom, fabrykantom,
Że nam potrzebna wonna kawa czarna.
Towarzyszu z Nevady i bracie z Formozy!
Czemu do ognia rzucasz kosz czubaty pełny?
Towarzyszu, czy słyszysz? Gdy nadejdą mrozy,
Zimno nam będzie bez twojej bawełny.
Towarzyszu z Kanady, który zbożem palisz,
To nieprawda, że maki nikomu nie trzeba.
Łopatą ziarna ty mnie od głodu ocalisz.
Daj chleba.

Mówią nam: z każdym rokiem, ziemia coraz płodniej
Obradza. Pięć milionów niepotrzebnych buszli.
A nam codzień jest słabiej i codzień jest duszniej,
Choć nam mówca wiecowy mądrze udowodni,
Że to lepiej dla świata gdy jesteśmy głodni.
Stojąc przed oknem redakcji dziennika
Czytamy: zboże pała, nafta leją żyto,
I ciepły zapach chleba przez okno przenika,
I odurza nas kawa wonią smakowitą.
Towarzyszu drukarzu! Zbuntuj się, nie drukuj
O tych rzuconych w morze całych tonnach żarcia,
Takiej jałmużny prosi i takiego wsparcia
Twój brat opuchły z głodu, leżący na bruku.

(Wiad. Lit.)

Golgota spóźnionej miłości.

36 - letnia Joanna Kronimus stanęła przed sądem przysięgłych w Wiedniu, oskarżona o zastrzelenie swego kochanka.

Historja tej kobiety, mężatki i matki jednego dziecka, jest zaiste tragiczna. — Przed 14 laty Joanna wyrzekła się małżeństwa z mężczyzną, którego kochała a poślubiła zupełnie jej obojętnego człowieka. Zrobiła to na prośby umierającej siostry, która wymogła na niej przyrzeczenie, że poślubi jej męża, aby dwoje małych dzieci miało macierzyńską opiekę.

Przez trzynaście lat kobieta, która zro-

biła ofiarę z swych praw do szczęścia, wypełniała sumiennie obowiązki żony i matki dwojga pasierbów i własnego dziecka. Aż w 35 roku życia spadła na nią jak nieszczeście miłość. Zakochała się w przyjacielu męża i nawiązała z nim intymny stosunek. Trwało to przez jakiś czas podczas nieobecności męża, który wyjechał do Ameryki. Za powrotem dowiedział się o wszystkim od własnych dzieci. Był gotów przebaczyć żonie pod warunkiem, że zerwie z kochankiem. Ale ona na to przystać nie chciała.

Tymczasem kochanek stawał się coraz ozięblejszy. Namiętna miłość 36-letniej kobiety zaczęła mu być uciążliwą; do rozluźnienia stosunku przyczyniała się też obawa przed jej mężem. Wreszcie Joanna pewnego dnia oświadczyła mu, że jest w ciąży. Wówczas kopnął ją w brzuch, co spowodowało poronienie.

Po wyjściu ze szpitala nieszcześliwa znowu zwróciła się do niego, Odepchnął ją, obrażając obelżywymi słowami: „Nie potrzebuję takiej szmaty, jak ty!“

I wtedy wydobyla rewolwer i pięcioma strzałami położyła go trupem.

Na rozprawie mąż oskarżonej, jako świadek zeznał, że w tym właściwym dniu mija 14-ta rocznica ich ślubu. Była dobrą żoną i matką, dopóki na drogę jej życia nie wszedł tamten.

Sąd przysięgłych uznał Joannę Kronimus winną zabójstwa ale równocześnie jednomyślnie potwierdził dodatkowe pytanie na zamęcie świadomości w chwili krytycznej. Na tej podstawie Trybunał uwolnił ją od winy i kary.

Cios dla dziennikarstwa węgierskiego.

BUDAPESZT. W tych dniach weszło w życie rozporządzenie rządowe, mocą którego na Węgrzech ogranicza się objętość wszelkich druków a przede wszystkim dzienników. Rozporządzenie to jest poważnym ciosem dla wydawnictwa i wszelkiego przemysłu drukarskiego. — Dzienniki, chcąc dać czytelnikom jak najwięcej materiału zmieniły sposób łamania gazety, drukują artykuły drobniejszym drukiem a w niejednym wypadku zmniejszono nawet nagłówek pisma, by tylko pismo mogło zawierać jaknajwięcej treści. Ze wszystkich stron dają się słyszeć głośnie protesty przeciwko rozporządzeniu; energicznie zwłaszcza występuje przemysł graficzny, który domaga się odwołania rozporządzenia. Wobec ograniczenia objętości pism, drukarnie nie mogą zatrudniać dotychczasowej liczby pracowników drukarskich, a w niektórych przedsiębiorstwach doszło już do konfliktu pomiędzy właścicielami a personelem. W niektórych drukarniach pracownicy zostali zwolnieni z pracy. Właściciele drukarni nie chcą wypłacać zarobków za niedziele i święta i nie przyznają urlopów. Na skutek rozporządzenia rządowego w Budapeszcie straci pracę przeszło 400 pracowników drukarskich. Organizacje zawodowe drukarzy i związek właścicieli drukarni protestowały u prezydenta ministrów i jednoznacznie władze lecz bez konkretnych wyników. Opozycyjni przedstawiciele w komisji parlamentarnej przygotowują się do ostrego wystąpienia przeciwko rozporządzeniu.

Jak dalece cios ten jest bolesny dla wydawnictwa, świadczy fakt, że pisma wzywają miarodajne koła, aby do pism nie przysyłano inseratów i ogłoszeń. Narazie ceny pism nie zostały zmienione, ale powszechnie sądzi się, że stan taki nie może długo potrwać.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

644

Dr. Henryk Rosmarin

Lwów, ul. Kopernika 12 — POWRÓCIŁ

Co go zgubiło?

Niepozabawioną sensacyjnego posmaku historję przeżyło nadreńskie miasto Neu-Kolnitz. Justus Kurt, kasjer poważnej instytucji tamtejszej ulotnił się wraz z 930.000 marek. Kurt, który zawsze występował starannie ogolony, na miesiąc przed swem zniknięciem zapuścił sobie włosy, co w rezultacie połączone z jego zniknięciem. I to właśnie wprowadziło w błąd policję, gdyż Kurt, natychmiast po opuszczeniu Neu-Kolnitz ogłosił się znów starannie, a poszukiwano osobnika z wąsami.

Przy pomocy tego pomyslowego figla dojechał bezpiecznie do Monachium, gdzie przemieszczał przez dwa miesiące, nie niepokojony przez policję, tembardziej, że występował pod obcym nazwiskiem.

Ujęto go w niemniej niezwykły sposób przy przekraczaniu granicy francusko-niemieckiej. Oto zaopatrzony w zalegalizowane już świetnie podrobione papiery Kurt, przy podpisywaniu deklaracji celnej nie mógł pokonać długoletniego przyzwyczajenia i wypisał czytelnie swe własne nazwisko.

W ten sposób go ujęto.

Stomatolog dentysta

Dr. Hugo Dattner

ordynuje obecnie

ul. Piłsudskiego 8/II

godz. ord. 9—11, 3—6.

676

Z wydawnictw.

„ŚWIATA KOBIECY“ Nr. 18, zawiera następujące artykuły: K. Brończyk: Odrodzenie przez kobietę; I. Wieniewska: Jadwiga Petrażycka-Tomiczka; K. Alberti: Rzeźbiarka siły i zwycięstwa; A. Brun: Opieka polska w Paryżu; T. Terlecki: Teatr Ateneum; J. Osńska: List do „Świata kobiecego“; J. Czyściński: Mężczyzna w roku 2031; St. Essmanowski: Listy z Warszawy; St. Grabiński: Baśń o czarodzieju Zawracie; J. Radziwiński: Parada rakiet i wiele innych. Słeczne roboty ręczne i modele jesienne, zimowe korespondencja o modzie cenne wskazówki praktyczne sa dla gospodyni nieocenioną pomocą w zwalczaniu trudności finansowych i w utrzymaniu oszczędnego budżetu.

Samarytańska opieka m. Pragi.

PRAGA. — Ustawa czechosłowacka powiada, że każde miasto, każda gmina musi troszczyć się o swych starców i ubogich, którzy nie są w stanie sami starać się o siebie, lub są nieuleczalnie chorzy. Dlatego też, każda gmina, gdzie tego zachodzi potrzeba posiada własny przytułek dla tego rodzaju ludzi. Najszerzą działalność na tem polu wykazuje stolica Czechosłowacji — Praga. Do niedawna opieka społeczna powierzona była różnym instytucjom i zakładom, które z różnych przyczyn nie mogły sprostać swym zadaniom.

Zarząd stolicy jednakowoż potrafił z problemem tym dać sobie radę. Postanowiono wszelkie zakłady dobroczynne, jak zakłady dla ubogich, starców i sierót skoncentrować w jednym miejscu, wybudować je według jednolitego planu i odpowiednio zorganizować wewnątrz. W r. 1929 tuż pod Pragę wyrosło nowe miasteczko wielkich gmachów.

Zakłady dobroczynne noszą nazwę „Domów im. Prezydenta Masaryka”. — Z pośród nowych zakładów wymienić przedewszystkiem należy przytułek dla nieuleczalnie chorych, którzy nie mogą być przyjęci do szpitali i którzy nie mają nikogo, koby się nimi zaopiekował. — Dalej są tu przytulki dla starców, w któ-

rych umieszczeni są ci, którzy dla podeszłego wieku nie mogą obejść się bez opieki. W przytułkach tych jest około 100 pokoi dla starych par małżeńskich. Dalej w kompleksie domów dobroczynnych znajduje się przytułek dla 150 nieuleczalnie chorych dzieci oraz sanatorium dla 300 dzieci w wieku do lat 14 począwszy od lat niemowlęcych, dalej dla dzieci zagrożonych suchotami i dzieci, którzy potrzebują opieki po przebytej chorobie. „Domy im. Masaryka” mają do dyspozycji sale operacyjne, ambulatoria, urządzenia elektro- i wodolecznicze, zakład roentgenologiczny i t. p. Ogółem w zakładach mieści się 2.800 łóżek.

Koszta opieki jednej osoby wynoszą 16 koron dziennie. Do tego zaliczone są koszty wikt, opału, ubrania, lekarstwa, służba pielęgnarska, nauka dzieci i administracja zakładów. W zakładach nikogo nie umieszcza się wbrew woli danej jednostki.

W zakładach mają ich mieszkańcy do dyspozycji bogatą bibliotekę, czytelnię a od czasu do czasu urządza się dla nich przedstawienia kinematograficzne. Mogą swobodnie poruszać się poza obrębem zakładów. Jedynie chorzy na umyśle, notoryczni pijacy i żebracy nie mogą zakładu opuszczać.

O skrócenie służby wojskowej w Czechosłowacji.

PRAGA. — Przy ogólnej redukcji czechosłowackiego budżetu państwowego przyszła obecnie kolej na ministerstwo obrony narodowej, które zarządza armiją. Członkowie rządu i prasa zajmują się kwestją, czy nie dałoby się osiągnąć poważniejszych oszczędności przez skrócenie prezenyjnej służby wojskowej. Obecnie służba wojskowa w Czechosłowacji trwa 18 miesięcy; przed kilkoma laty trwała jeszcze 24 miesiące. Obecnie mówi się o skróceniu służby wojskowej na 14 miesięcy, przez co rząd zaoszczędziłby na wyżywianiu i ekwipunku armiji. Partie socjalistyczne uwagi w tej sprawie przyjęły sympatycznie, gdyż podobny postulat zawiera ich program partyjny.

Świnie

na „elektrycznym krześle”.

ZAGRZEB. Podczas gdy w Ameryce toczono są gwałtowne spory w sprawie trawienia złoćców na krześle elektrycznym, co wielokrotnie już zawiódło, kiedy dyskutuje się tam czy ten sposób trawienia ma zostać zachowany, czy też utrzymamy, w jugosłowiańskim mieście Zagrzebiu prowadzone są ciekawe próby lecz nie w więzieniu ale... w rzeźni. W Jugosławii znaleźli się fachowcy, którzy występują przeciwko barbarzyńskiemu sposobowi zabijania bydła nożem lub siekierą i zalecają uśmiercanie bydła prądem elektrycznym. Z inicjatywy tych fachowców rada miejska w Zagrzebiu wybudowała nową rzeźnię, pewnego rodzaju Singi - Sing dla wołów, krów, świń, przeźnaczonych na spożycie. Poć koniec ubiegłego tygodnia miano przeprowadzić pierwszą próbę i na ciele niewinnych świń miano wypróbować działanie nowej maszyny do zabijania zwierząt. Sześć świń przyniesiono przed „cełę śmierci”, gdzie w obecności fachowców i rzeźników miano wykonać egzekucję. Rzeźnicy sceptycznie się uśmiechali, okazując niezadowolone z nowego sposobu zabijania zwierząt, uważając, że sposób ten nie przyspieszy wcale śmierci. Pierwsza świnia za żadną cenę nie chciała przekroczyć progu celi, niby przeczuwając coś złego. Nie pomogły zachęcania, ani krzyki i popędzanie. Ostatecznie siłą wtłoczono niewinne zwierzę do celi. Zapięto prąd i po kilku minutach otwarto celę. Rzeźnicy wybuchli gwałtownym śmiechem, co miało być wyrazem triumfu. Wieprz najspokojniej opuszcza celę. Nie wypadło nic innego jak tylko zabić zwierzę starym, wypróbowanym sposobem. Za kilka minut sześć sztuk bydła wisiało na żelaznym drągu. Znamy oczywiście oświadczają, że urządzenie źle funkcjonowało. Miejskie rzeźnię w Zagrzebiu w ten sposób stały się przedmiotem dowcipów miejscowej ludności a rzeźnicy triumfuja...

Program radiowy

ŚRODA, 23. września.

- 11.58. Sygnał czasu i hejnał.
- 12.10. Koncert z płyt gramofonowych.
- 14.50. Komunikat gospodarczy.
- 15.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.25. „Wśród książek” omówienie ostatnich wydawnictw.
- 15.40. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.45. Lwowski komunikat harcerski.
- 16.00. Program dla dzieci młodszych: Obrazek p. Chojnowskiej „W starym sadzie”.
- 16.15. „O admirał Stachu i o polskim morzu” wygl. p. J. Stepowski.
- 16.30. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.50. Radiokronika w opr. dr. M. Stepowskiego.
- 17.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.15. „Służba łączności w dawnej Polsce” wygl. p. Zygmuntowicz.
- 17.30. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.35. Odczyt z Warszawy.
- 18.00. Koncert popularny w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimskiego.
- 19.00. Rozmaitości.
- 19.20. Kom. Tow. Hodowli Kon.
- 19.25. Pieśni polskie i włoskie odp. p. Ad. Praszchil (baryton), akomp. p. T. Seredyński.
- 19.55. Urzędowy komunikat meteorologiczny.
- 20.00. Prasowy dziennik radiowy.
- 20.10. Komunikat sportowy.
- 20.15. Fejleton muz. „Humor Chopina” wygl. p. J. Rencki.
- 20.30. Wieczór solistów: Wykonawcy: Kazim. Worch. (baryton), prof. Czerwinka (harfa), prof. St. Scheer (flet), p. Sabina Griffel (sopr.), p. Halina Murczyńska (wiołoncez), p. T. Szczegółow (bas), i T. Sereżyński (ak.). Transmisja na wszystkie stacje PR.
- W przerwie koncertu kwadrans literacki.
- 22.00. Fejleton inż. Eugenjusza Porębskiego.
- 22.15. Dodatek do prasowego dziennika radiowego.
- 22.20. Komunikaty z Warszawy.
- 22.25. Odczytanie programu na dzień nast.
- 22.30. Muzyka taneczna z kawiarni „Szkockiej” we Lwowie.

OGŁOSZENIA

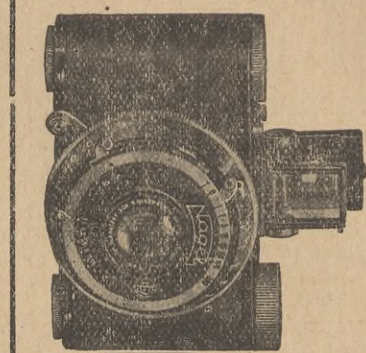
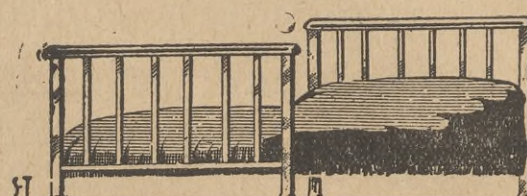


Foto-Amatorzy

525 Klisze, papiery i blony światowej sławy „Ilford-Selo” oraz aparaty i wszelkie przybory fotograficzne do nabycia najkorzystniej we firmie

Małopolska Centrala Fotograficzna

Lwów, ul. Kopernika 21 — Telefon 25-22



ROK ZAŁOŻ.
1907

WYDZIGNY
NA DW. W POZNANIU
WIELKIM SREBRNYM

WYTWÓRNA MEBLI ŻELAZNYCH I MOSIĘŻ.

JAN WOZACZYŃSKI Lwów PL. BERNARDYŃSKI 15

TELEF. 47-92



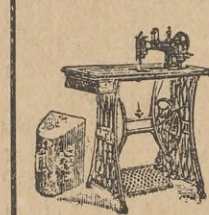
536

I Z A K L A N D A U

LWÓW, Bożnicza 17 — tel. 43-81.

Hurtowny skład szkła, porcelany, lamp elektrycznych i naftowych

294



MASZYNY

do szycia

Kayser-Singer

po najniższych cenach na dogodne spłaty 348

Juljan Łomaga

Lwów, Wałowa 11. — Tel. 28-70.

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef

Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz płasku

i kamieni.

559



Tabletki od

ból głowy

dla

dorosłych

„KOGUTEK-MIGRENO-NERVOSIN”

usuwa najporeczywszy ból głowy. Żądać we wszystkich aptekach oryginalnych tabletek „KOGUTEK” Gaseckiego z Warszawy. W pudełku 20 tabletek. 239

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, i kosmetyki lek. 463

Dr. A. NADEL

LWÓW, PL. HALICKI 7 tel. 51-50.

Lampa kwarcowa, diathermia, Sollux, masaż elektr. epilacja i t. p.

Dla bezrobotnych!

Golenie 40 gr. Strzyżenie 80 gr.

ZAKŁAD FRYZJERSKI

E. Kleinmana, Lwów, ul. Jagiellońska 18

Antoni Fr. Janicki

Konces. Zakład instalacyjny

projektuje i wykonuje 376

OGRZEWANIA CENTRALNE WODOCIĄGI-GAZOCIĄGI

Wszelkie urządzenia sanitarne. — Rekonstrukcje urządzeń wodociągowych i ogrzewań centralnych. Lwów, ul. Gródecka 29. Telefon Nr. 73-82.

BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUŹNIEWICZ bandażysta- ortopedysta, Lwów Gródecka 2 b, Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe pasy brzuszne sztuczne nogi, ręce i aparaty ortopedyczne. 634

KUPNO I SPRZEDAŻ

WYTWÓRNA FIRANEK, kap oraz najnowszszych robót filetowych R. HAFKA, ul. Kopernika 17-1, p. tel. 46-56, poleca swoje wyroby najtaniej (bo na piętze) i na najdogodniejszych warunkach. Firanki filetowe od zł. 27.50. — UWAGA. Oglądanie wzorów nie obowiązuje do kupna. 364

PANTOFLE domowe, gimnastyczne itp. papucze wszelkiego rodzaju na podszewce skórzanej i filcowej, beriaże buty filcowe i t. p. obuwie poleca i wykonuje Wytwórnia pantofli Lwów, Wronowska 4. Tel. 59-88. Wyrabia się także do miary i z dostarczonego materiału. 650

UWAGA. FIRMA STEIN, LYCZAKOWSKA 6. Już nadeszły modele zimowe damskie i męskie, płaszcze damskie z prawdziwymi krymami i tchórzami. Płaszcze męskie, pelta i futra. Na bardzo dogodne raty. Ceny bardzo niskie. Śliczne ubrania i do miary. Taniej niż wszędzie. 671

MEBLE I SPRZĘTY

ZANIM zakupisz MEBLE, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u HESZLESZA Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, MEBLE wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

ŁÓŻKA MOSIĘŻNE i żelazne. Łóżeczka dziecięce siatki i materace. Łóżeczka polowe, różnego systemu, w wielkim wyborze i po cenach najniższych poleca za gotówkę i na raty MAGAZYN MEBLI STEIL i Ska, Lwów, Kazimierzowska 28. telef. 64-13 574

Wolne i poszukiwane posady

UCZCIWA KOBIETA poszukuje prania i sprzątania, ul. Supińskiego 10, u dozorcy.

DOZORCÓWKI poszukuje Włodzimierz Folmes. — Zgłoszenia do „Dziennika Ludowego” dla „Kolportera.”

RÓŻNE

ZA 2 ZŁ. PRZERABIA i odnawia kapelusze męskie i damskie na najnowsze fasony. J. Schapira, Rynek 17. Uwaga: biały sklep. Telef. 15-47. 670

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Strój i dowód osobisty na nazwisko Kowalczyk Wasyl. 631

DLA BEZROBOTNYCH. Golenie 30 gr., strzyżenie 70 damskie strzyżenie 75 damskie ondulowanie 50 gr., tylko w zakładzie fryzjerskim Hirschmana, Sykstuska 62.

Inserujcie w Dzienniku Ludowym!

Th. A. Edison.

Z powodu ciężkiego stanu zdrowia Edisona, jednego z największych geniuszów świata, przypominamy czytelnikom życiorys tego niezwykłego człowieka.

Th. A. Edison urodził się 11 lutego 1847 r. w Milanie (Ohio) z matki Szkotki i ojca Holendra, którego dziadowie wzmigrowali do północnej Ameryki w początkach 18-go wieku.

Zły stan interesów ojca Tomasza nie pozwoliły przyszedłemu wynalazcy długo korzystać z dobrodziejstw szkoły: edukacja jego trwała niezwykle krótko, bo tylko trzy miesiące. Młody chłopak zaczął sobie zarabiać na życie. Z początku zajmuje się sprzedażą warzyw w okolicznych wioskach, potem zostaje sprzedawcą gazet w pociągach, krążących pomiędzy portem Huron a Detroit. Po kilku latach młody Edison sam zaczyna „redagować“ gazetkę kolejową, którą odbija na ręcznej drukarce w kącie wagonu pocztowego. W szybkim tempie zyskuje sobie około 400 abonentów. W poszukiwaniu lepszego zajęcia udaje się do Cincinnati, gdzie otrzymuje posadę nocnego telegrafisty w urzędzie pocztowym. Tu już zdradza niezwykle zdolności wynalazcze. Wolne chwile od zajęć poświęca nauce i eksperymentowaniu. W r. 1868 udaje się do Bostonu, gdzie otrzymuje już wyższe stanowisko w urzędzie telegraficznym. W małym prywatnym warsztacie, w którym usilnie pracuje, powstają pierwsze jego wynalazki.

W r. 1869 zgłasza swój pierwszy patent na aparat do obliczania głosów w parlamencie. W następnych latach wynajmuje aparat do wskazywania kursów giełdowych i automatyczny system telegraficzny, umożliwiający przesyłanie kilku telegramów jednocześnie. W r. 1876 udoskonala swoim wynalazkiem przesyłacza ziarnkowego, telefon Bella.

Z Bostonu przenosi się Edison do Nowego Jorku, gdzie od 1871 do 1876 roku zajmuje stanowisko naczelnego inspektora w „Law Gola Indicator Co“. Wprowadza tu cały szereg ulepszeń i jednocześnie pracuje w swoim warsztacie nad nowymi wynalazkami. W r. 1877 konstruuje Edison pierwszy gramofon, który w 10 lat później w ulepszonej postaci zjawia się już na rynku. Pracuje teraz w wielkim laboratorium w Menlo Park, które zakłada przy pomocy grupy kapitalistów.

Tutaj dokonuje Edison w ciągu uścisłej pracy całego szeregu wynalazków z dziedziny techniki słabych i silnych prądów, z dziedziny telegrafii, konstruuje fonograf, megafon itp. Geniusz wynalazczy Edisona naprowadza go na drogę wielkopomnego wynalazku — żarówki elektrycznej. Dzięki wynalazkom Edisona z dziedziny elektrodynamiki w r. 1883 powstaje Towarzystwo Kolei Elektrycznej, które buduje pierwsze koleje elektryczne w Ameryce.

W r. 1887 Edison buduje nowe, wielkie laboratorium w West Orange, w stanie New Jersey. Tu powstają wynalazki, które cały podstawi dzisiejszej technice filmowej i przemysłowi filmowemu, tu też prowadzi Edison pracę nad praktycz-

nem zastosowaniem telegrafu bez drutu i radia.

Liczba patentów na wynalazki, zgłoszonych przez Edisona, przekracza tysiąc, co jest wymownym świadectwem jego geniuszu wynalazczego.

W r. 1873 Edison żeni się. W r. 1881 wdowieje. Po kilku latach wchodzi w nowy związek małżeński. Z pierwszego małżeństwa ma troje dzieci, z drugiego dwoje. Jeden z synów Edisona pracuje u boku swego wielkiego ojca w jego laboratorium w Orange.



FABRYCZNY SKŁAD ŁÓŻEK METALOWYCH I WÓZKÓW DZIECINNYCH WOŁKOWYSKI

Lwów, ul. Kopernika 5 — Telefon 95-97.
CENY ŚCIŚLE FABRYCZNE.

633

„Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj...”

Chiny — jak wiadomo — nawiedzone zostały straszliwą katastrofą powodzi a tuż potem tajfunem. Wiele setek tysięcy ludzi znalazło się bez dachu i bez pożywienia. W dolinach rzeki Jang-Tse przeżerał głód i nędza...

Gorące słońce płonie nad polami północnej Ameryki. Magazyny pełnią od zwożonego zboża, którego wiele zapasów jest jeszcze z przeszłego roku. Obfite żniwa tegoroczne wpływają na dalszą zniżkę cen. Organizacje sprzedaży, utworzone przez farmerów, tak zwane „pools“, nie wiedzą co zrobić z nadmiarem zboża. Potajemnie zniszczono wielkie jego ilości ale farmerzy chcą pieniędzy. Wszystkie rynki świata są przepełnione a mimo to jest tylu głodujących ludzi, którzy nie mają za co tego zboża kupić.

Chiński rząd zwrócił się do Urzędu gospodarki rolnej Stanów Zjednoczonych celem zakupienia zboża dla głodującej ludności. Chce nabyć 15 milionów buszli (około 408.000 tonn) ale oświadcza, że spłatę może uskutecznić dopiero w ciągu lat. Stany Zjedn. odrzucają tę propozycję. Żądają one zapłaty w terminie od 2 i pół do 4 i pół lat przy oprocentowaniu 4 i pół.

Na to Chiny nie są w stanie się zgodzić. A liczbę głodujących Chińczyków obliczają na 10 milionów...

Miedzy głodowymi terytoriami Chin a nadmierzającym pszenicą na polach zachodniej Ameryki leży Ocean Spokojny, wygodna droga komunikacyjna, długości blisko 2.000 mil. Niemożna przypuścić, że

Koštunerja tryumfuje.

Pogrzebanie lwowskich teatrów miejskich.

Wbrew najlepszym intencjom Zespołu aktorów prowadzenia teatrów lwowskich i zlikwidowania kryzysu teatralnego — czynniki zainteresowane w dalszym popieraniu zbankrutowanych dzierżawców, nie ustawały w intrygach, ażeby warsztat aktorskiej pracy zdemontować. — Czynnikiem tym było solą w oku powołanie przedstawień Zespołu w sali teatru Rozmaitości, to też odebrały im tę salę w sposób niesłychanie perfidny. Wyeksmitowano ich z „Rozmaitości“, ażeby

rzekomo oddać im salę teatru Wielkiego, ale za tak horrendalnym czynem, że to z góry wykluczało jakąkolwiek kalkulację.

I w ten sposób zamiar pozbawienia Lwowa, najlepszego od czasów Pawlikowskiego kierownictwa i zespołu teatralnego został osiągnięty. Teatry lwowskie są już od kilku dni nieczynne. Akto-ry wraz z Schillerem zostali zaangażowani do Warszawy, a tutaj pozostanie zapewne teatr złożony z aktorów drugorzędnych, z amatorów, ludzi przygodnie skompletowanych.

Polityka teatralna lwowskiego magistratu i Rady miejskiej wyda najfatalniejsze owoce. Publiczność lwowska, która zdołała zaobserwować przez rok czem teatr być może, na smirny i amatorskie spektakle chodzić nie będzie.

Trzeba dzisiaj mieć odwagę stwierdzenia, że teatry lwowskie zostały pogrzebane. I trzeba też dla wiecznej pamięci zanotować, że stało się to wtedy, kiedy na lwowskim ratuszu rządziła sanacja, posilkowana w tej sprawie przez endeckich obskurantów, kiedy prezydentem miasta był inż. Jan Brzozowski, a prezesem komisji teatralnej p. prof. Groeń, autor niegranej jeszcze operetki.

Zgromadzenie ludowe w Przemyślu.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w sali Domu Robotniczego w Przemyślu manifestacyjne zgromadzenie z udziałem tow. posła Dubois, więźnia brzeskiego, który stał się przedmiotem gorących owacji. Po zagajeniu zebrania przez tow. Mikrutę i ukonstytuowaniu się prezydium wygłosił półtoragodzinny referat tow. Dubois, który scharakteryzował powagę obecnego położenia. Mowca wykażal jasno i dobitnie niemożność rozwiązania kryzysu gospodarczego w ramach ustroju kapitalistycznego. Zgromadzenie zakończyło jedne przemówienia i odczytanie rezolucji, przez tow. dr. Grossfelda. Wielka liczba zebranych, jak i ich żywa reakcja na słowa mowców wykazały raz jeszcze, że przemyska klasa robotnicza czuwa.

ODKRYCIE TRUMIEN KRÓLEWSKICH W WILNO.

WILNO. 22. września. (Pat.) W dalszym ciągu prac restauracyjnych i konserwatorskich w katedrze wileńskiej natrafiono w krypcie gotyckiej pod presbiterium, na trumnie ze zwłokami Aleksandra Jagiellończyka, Elżbiety Rakuskiej i Barbary Radziwiłłówny. W trumnach Aleksandra Jagiellończyka i Elżbiety Rakuskiej znajdują się korony. Katedra została zamknięta i u wejścia do niej postawiono war-
te honorową.

Zwycieski strejk w garbarni Tanzera.

Po dwutygodniowym trwaniu, dnia 20 września został strajk robotników garbarskich zlikwidowany. Ostatnią próbą dyrekcji fabryki było ogłoszenie „Obwieszczenia“ dnia 18 września na bramie fabryki, że którzy robotnicy nie zgłoszą się do dnia 19 września do godz. 7-mej rano, uważać będzie podpisana firma u-

mowę pracy za zerwaną ze strony robotników.

Ale „apel“ ten ze strony dyrekcji nie odniósł pożądanego przez fabrykę skutku. Ani jeden robotnik, ani jedna robotnica do pracy w fabryce nie zgłosił się. Wobec tak wielkiej solidarności i zdecydowanej postawy robotników została wysunięta propozycja ze strony dyrekcji, że sama dyrekcja chce się zetknąć z robotnikami.

Na dzień 20 września zostało zwołane zebranie strajkujących robotników w lokalu Związku, w obecności członków dyrekcji i właściciela fabryki p. Tanzera, jakoteż p. Inspektora Pracy. Tu nacownie dyrekcja fabryki przekonała się o zwartości i solidarności robotników.

Imponujące i poważne zebranie robotników garbarskich, jakoteż przemówienia delegatów i sekr. okr. Zw. Zaw. tow. Kuszniara, dały możność przekonania się obecnym, że solidarności robotników nie wolno lekceważyć, że robotnicy z zajętego stanowiska obrony swych kolegów pracy nie ustąpią.

Na zebraniu tem przemawiał p. Tanzer, jakoteż członkowie dyrekcji i p. Inspektor Pracy inż. Zwoliński. Po wyjaśnieniu niektórych spraw natury technicznej i osobowej, wkońcu p. Tanzer oświadczył, że cofa wypowiedzenie pracy.

Robotnicy oświadczenie to przyjęli entuzjastycznie do wiadomości, temsamem strajk robotników we fabryce p. Tanzera został zakończony. Zażądano podpisanie punktacji umowy przez p. Inspektora Pracy. Robotnicy dnia 21 września rozpoczęli pracować.

Dzięki wielkiej sprężystości organizacji i solidarności robotniczej zdołali robotnicy przeprowadzić swój postulat: Precz z redukcją robotników!

HERBATA RIEDLA

Strasza katastrofa kolejowa w Rumunii.

BUKARESZT. 22. września. (Pat.) Na linii kolejowej Ploesti-Slobozia, zdarzyły się w pełnym biegu dwa pociągi cysternowe. 50 wagonów benzyny wybuchł skutkiem zderzenia, powodując olbrzymich rozmiarów katastrofę.

Wydobyto ciała pięciu funkcjonariuszów kolejowych, którzy spłoneli żywcem. Istnieje obawa, że ilość ofiar jest znacznie większa. Straty są bardzo duże. Na miejsce katastrofy udały się pociągi ratunkowe.

I. Krajowy Targ owoców we Lwowie.

I. Krajowy Targ owoców, który z okazji równocześnie odbyć się mającego we Lwowie pokazu ogrodniczego w dniach od 26 do 30 września br., organizujemy na za zadanie zainicjować akcję dla wprowadzenia nowych, racjonalnych form regulowania podaży i popytu w handlu owocami na podstawie bezpośredniego kontaktu między producentem a spożywcą.

W czasie Targów zwołany będzie na dzień 27. września zjazd producentów owoców w sprawie utworzenia Związku producentów, oraz specjalnej organizacji handlowej która z wykluczeniem pośrednictwa lanchowego, stworzy ma odpowiedni aparat techniczny celem ujęcia w swe ręce racjonalnego zbytu owoców.

Wszelkich wyjaśnień w sprawie udziału w Targu, oraz w Zjeździe, udziela Zarząd Targów Wschodnich we Lwowie plac Powystawowy. Nr. tejef. 5-37. 9-64.

Groźba wzrostu bezrobocia.

Tegoroczna zima będzie prawdopodobnie okresem przełomowym. W okresie tym bezrobocie dojdzie do katastrofalnych rozmiarów, wywoła ogólne niezadowolenie, zaostrzy walkę społeczną i pogłębi panujący kryzys. W Niemczech dnia 1 września br. było 4.195.000 bezrobotnych a w ostatnich piętnastu dniach liczba ta powiększyła się o dalszych 91.000. Szalony ten wzrost bezrobocia każe przypuszczać, że sprawdzi się przepowiednia kanclerza Brüninga, który jest zdania, że w zimie b. r. liczba bezrobotnych w Niemczech dojdzie do kolosalnej cyfry 7-miu milionów.

Angia, według statystyki z dnia 1-go września b. r. liczy 2.762.210 bezrobotnych a w ostatnim tygodniu sierpnia li-

czba ta wzrosła o 27.437 osób. W stosunku do roku ubiegłego Anglia liczy we wrześniu 1931 o 701.775 bezrobotnych więcej, aniżeli we wrześniu 1930. Raptowny wzrost bezrobocia w ostatnich dniach sierpnia każe nam przypuszczać, że w zimie liczba bezrobotnych w Anglii będzie olbrzymia.

TEATRY SZYFFMANOWSKIE.

WARSZAWA. 22. września. (tel. wł.) Sprawa organizacji teatrów Polskiego i Małego, została ostatecznie uregulowana. Oba te teatry w połączeniu z teatrem przy ul. Chłodnej prowadzić będzie w nadchodzącym sezonie Tow. Udziałowe, którego członkami są dotychczasowi artyści teatrów Szyffmanowskich oraz dyr. Szyffman. Artyści podpisali wczoraj odpowiednie deklaracje.

-o-

Krwawa tragedia w Zakopanem.

ZAKOPANE. 22. września. (Pat.) W poniedziałek rano w willi Cis, rozegrała się krwawa tragedia. Do właścicielki pensjonatu Cichonowej przyszedł jej mąż Wawrzyniec z 10-letnią córką. Po krótkim pobycie wystrzałem z rewolweru pozbawił życia żonę, a następnie usiłował strzelić do córki, rewolwer jednak zaciął

się. Wówczas morderca rzucił się na córkę z nożem przebijając jej serce. W końcu Cichon skierował broń ku sobie, pozbawiając się życia wystrzałem z rewolweru. Przyczyną zabójstwa i samobójstwa były nieporozumienia rodzinne o czem świadczyły listy, znalezione przy mordercy.

Kronika.

Lwów, 22 września 1931.

PREMIERA „Kiedy wrócisz“, komedji Maughama, odbędzie się jutro, we środę, na scenie Teatru Rozmaitości. Premierą tą zainauguruje swoją działalność artystyczno-samopomocową zreszenie b. artystów sceny lwowskiej. Zreszenie obok premii przygotuje drugą sztukę, którą będzie „Moralność pani Dulskiej“. W przedstawieniu bierze udział p. Wanda Siemaszkowa.

Ceny biletów najniższe od 60 gr. do 4 zł. wcześniej nabywać można w kasach teatralnych.

ARESztOWANIA. Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Mózesa Ausschusmana za kradzież kilku złotych na szkodę Marii Pytel ze Sychowa, Juliusza Verstaendiga jako podejrzanego o współudział w kradzieży Mikołaja Olsysa za najechanie rowerem na ul. Akademickiej na kobietę nieznanego nazwiska, którą w stanie nieprzytomnym odwieziono do szpitala, oraz kilkanaście osób za wódcęstwo.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. Z mieszkania Józefa Kurcera przy ul. Zielonej 20, skradziono wczoraj przez otwarte okno zegarek srebrny, wartości 20 zł.

Eljasz Pasenblum, zam. pl. Strzelecki 3, doniósł policji że wczoraj wieczorem nieznani sprawcy po włamaniu przez okno dostali się do jego mieszkania i skradli na jego szkodę futro męskie wartości 330 zł., oraz gotówkę 265 zł. 15 dol.

Na szkodę Czesława Oleśńskiego zam. ul. Wołyńska 10, skradziono wczoraj popołudniu garderobę męską, oraz kożuszek damski, wart. 450 zł.

Z mieszkania Eweliny Ebenfeld, zam. Kochanowskiego 15 skradziono wczoraj rozmaite rzeczy, oraz 85 zł. w gotówce.

Leizer Ausjejn, zam. przy ul. Kętrzyńskiego 35, doniósł policji że wczoraj wieczorem niewyśledzony sprawca włamał się do jego mieszkania i skradł garderobę męską, wartości 500 zł.

W czasie jazdy tramwajem nr. „3“ od cmentarza Janowskiego do miasta skradziono wczoraj Maurycemu Schirmanowi, zam. pl. Gołuchowskich 1, portfel zawierający gotówkę 500 złotych i dokumenty.

„POD WIECHĄ“. Wczoraj w restauracji „Grota“ przy ul. Szajnochy wywołali awanturę Władysław Dubyna i Wiktor Obużyński, których aresztowano.

Podobna awantura wywołali w restauracji Fabiana przy ul. Gródeckiej Zdzisław Nawarski, Wincenty Pucala i Paweł Proć, którzy odmówili zapłacenia cechy.

„LEPSZY GOŚĆ“. Zofia Patrońska, zam. przy ul. Łyczakowskiej 25, doniosła policji, że wczoraj zaprosiła na wesele do swego domu Nusię Łzdebelakównę, zam. przy ul. Gliniańskiej 5., która odchodząc po zabawie do domu, pobiła Patrońską, jakimś tępem narzędziem po głowie do krwi.

Z krwawej kroniki.

We wsi Motycz Leśny, pow. lubelski, podczas sprzeczki został zabity od uderzenia szczapą drzewną w głowę, Woch Tomasz przez swego zięcia. Kępkę Kajetana, który został aresztowany.

Kubik Edmund mieszk. osady Biskupice, lubelskiego doznał rozbiicia głowy przez przejeżdżający pociąg. Skubika w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

We wsi Władysławów, pow. chełmskiego, w czasie sprzeczki, Berg Emanuel uderzył twidlami w głowę Mejera Gotlieba rozbiłając mu gałkę lewego oka, i kość czołową, zaś żonę Mejera Marię, zadał widłami dwie rany w głowę. Berga aresztowano.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Milton“
CASINO: „Szary dom“
CHIMERA: „W kajdanach namiętności“
COLOSSEUM: Nieszczęsny.
GRAZYNA: „C. k. Feldmarszałek“
KOPERNIK: Pat i Patachon jako „Włóczęgi“ oraz „Pod kopułą cyrku“
LEW: 20-aktowy program dźwiękowy. — „Tajny dokument“ oraz „Lotnik z Kalifornii“
LUNA: „Awanturni chińskie“ oraz „Obrona w masce“
MARYSIENKA: Pat i Patachon jako „Włóczęgi“ oraz „Pod kopułą cyrku“
MIRAZ: „Grai cyganie“
OAZA: „Młode orły“ i „Wyjęty z pod PALACE: „Kwiat Algieru“ z Fifi Dorsay i Harroldem Murrayem.
PAN: „Anna Christie“
PASAZ: „Cztery piora“ ora zdod. dźwięk.
PROMIEN: „Statek komediantów“
SEONCE: „Dzielnego wojaka Szwajca“ oraz „Kochanka Różwolskiego“
STYLOWY: „Dwa serca“ oraz „Klub bezdzietnych“
UCIECHA: „W pogoni za milionami“ Luc. Albertini, oraz „Bezrobotny“ Charlie Chaplin.

Komunikaty.

KURS DLA PALACZY instalacji opalanych gazem ziemnym. Dnia 30. b. m. (w środę) rozpoczyna Instytut przemysłowy dla Małopolski Wschodniej przy ul. Bourliarda 1. 5. trzeci z rzędu, 2-tygodniowy wieczorny kurs mający na celu wykształcić teoretycznie i praktycznie palaczy mających obsługiwać instalacje centralnego ogrzewania opalone gazem ziemnym. — Ukończenie tego kursu będzie jednocześnie wystarczającą kwalifikacją do objęcia obowiązków palaczy, w zakresie jak powyżej.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia na kurs przyjmuje biuro instytutu w godzinach od 9-tej do 2-giej codziennie.

Z sali sądowej.

U. O. W.

Przed tutejszym trybunałem karnym toczy się rozprawa przeciw 21-letniemu Iwanowi Mykule, abs. gimn., Mik. Lewickiemu, 26-letni, rolnikowi, Lubomirowi Lampice 21-letni, abs. gimn., Dymitrowi Piecie 27-letniemu szewcowi, Mik. Kuchcie, 25-letni, kołodziejowi Iwanowi Pelenyckiemu, 20-letniemu rolnikowi Pawłowi Lachmanowi, 28-letni, ślusarzowi i A. Sokolowi 20-letni, stud. med. UJK.

Akt oskarżenia zarzuca im należenie do tajnej organizacji rewolucyjnej i dążenie przez propagandę hasel rewolucyjnych tudzież aktów terroru przygotowania zbrojnego powstania celem odarcia ziem południowo-wschodnich od Polski, i utworzenia z nich niepodległego państwa ukraińskiego.

Wyrok w ponownym procesie o sabotaż.

Przed sądem przysięgłych rozegrał się wczoraj epilog odroczonej niedawno rozprawy Nazara Zajęca ze Sniatyna, obok Rawy Ruskiej, oskarżonego o sabotaż przez podpalenie i należenie do UOW. Zająć poprzednim wyrokiem sądu przysięgłych został skazany na 5 lat ciężkiego więzienia, a na skutek wniesionej kasacji Sąd Najwyższy wyrok zniósł i polecił przeprowadzić ponowną rozprawę.

Wczoraj ostatecznie po czterodniowej rozprawie w czasie której także przeprowadzono wizję lokalną w Sniatynie sędziowie przysięgli

Ponadto osk. Mychule Lewickiemu i Lachmanowi zarzuca się przechowywanie amunicji i broni, przeznaczonej do aktów sabotażu.

Mychule zaś ponadto zarzuca akt oskarżenia podpalenia w nocy z 9 na 10 listopada 1921 szopy z sianem, własności fund. Skarbka.

Oskarżonym Mychule Lewickiemu, Lampice i Piecowi zarzuca akt oskarżenia również podpalenie w dniu z 30. na 31. sierpnia 1930 w Uhnowie sterty konieczyń, własności Obertyńskiego.

Rozprawa rozpisała jest na sześć dni. Przewodniczy s. s. o. Medyński, osk. prok. Lipsch, bronią adw. Starosolski, Hankiewicz i Szuchewycz.

Ofiara pomysłowego oszusta.

Wczoraj przybyła z Winnik do Lwowa, w poszukiwaniu posady Zofia Tynowska. Zaraz na dworcu zainteresował się nią niejaki Jan Michajlak, który dowiedziawszy się od niej o celu przyjazdu do Lwowa, zaofiarował się do dostarczenia posady. Na propozycję udala się do mieszkania jego przyjaciela przy ul. Blacharskiej gdzie zostawiła swoje rzeczy, a następnie pojechała z Michajlakiem tramwajem na

ul. Żółkiewską, rzekomo po posadę. W drodze Michajlak, korzystając z nieuwagi Tynowskiej zbiegł.

W kilka godzin później dziewczyna spotkała oszusta na ulicy, i wezwała posterunkowego poczem w trójkę udali się na ul. Blacharską po odbiór rzeczy. Okazało się, że oszust w międzyczasie zdołał rzeczy sprzedać. Michajlaka aresztowano.

Dzięki przytomności motorowego - uniknęła niechybnej śmierci.

Wczoraj o godzinie 7.30 niejaka Szramb Marija lat 14, zam. ul. Galla Nr. 2 na Kleparowie, w zamiarze samobójczym rzuciła się pod przejeżdżający tramwaj nr. „5“ w Alei Marszałka Focha. Desperatka przejechała nie została, a

to z powodu, iż motorowy wspomnianego wozu szybko się zorientował i wóz mementalnie wstrzymał. Jaki był powód usiłowanego samob. narazie nie stwierdzono. Desperatkę oddano pod opiekę matki.

Straszna tragedia miłosna.

Zabił ukochaną i sam pozbawił się życia.

W Ciecinie pow. Żywiec rozegrała się ub. niedzieli straszna tragedia miłosna, której tło było następujące:

Właściciel piekarni B. Wasserberger w Ciecinie zatrudniał czeladnika piekarskiego, nazwiskiem Biegun, z Wieprza obok Żywca. W Biegunie zakochała się 16-letnia córka Wasserbergerów, Bronia, a Biegun nie szczędził jej wzajemności. Rodzice Broni, starozakonni, nie pozwalali swej córce spotykać się z katolikiem i na fte tej miłości dochodziło między córką a rodzicami do częstych nieporozumień. Wasserbergerówna uciekała raz z Biegunem od rodziców, lecz doprowadzono ją napowrót. Biegun musiał porzucić pracę w piekarni. Przestrzegali on rodziców Broni, aby jej nie czynili żadnej krzywdy i nawet im się odgrażał, że może się zemścić.

Po upływie tygodnia po odejściu od Wasserbergerów, tj. w niedzielę dnia 20 września, około godziny 6-tej rano, zja-

wił się nagle Biegun w mieszkaniu Wasserbergerów, a zamknawszy drzwi za sobą, dał do śpiącej jeszcze w łóżku Broni celny strzał z rewolweru w głowę, a następnie dwa strzały, na szczęście nie śmiertelne do ojej ojca, jeden w głowę, a drugi w plecy koło łopatk, wreszcie strzelił do siebie dwa razy — w piersi i usta. Kula przeszła przez czaszkę i spowodowała natychmiastowy zgon.

Zona Wasserbergera była w tym czasie w podwórzu i dzięki temu uszła śmierci. Przybyli natychmiast lekarz miejscowy stwierdził śmierć obojga młodych, a Wasserbergera po nałożeniu opatrunków odesłano natychmiast do szpitala w Białej.

Po przybyciu komisji sądowo-lekarskiej przewieziono zwłoki Bieguna do kostnicy cmentarza parafialnego w Ciecinie, zaś Wasserbergerównę do kostnicy cmentarza izraelskiego w Miłowie.

Kainowa zbrodnia.

Brat zabił brata w sporze o łakę.

Ubiegłej soboty na łące, należącej do wsi Godosowice, pow. Piotrków, doszło do krwawej rozprawy pomiędzy rodzonymi braćmi Józefem i Antonim Rutą. Bracia od dłuższego czasu wiodli z sobą zażarty spór o łakę znajdującą się na granicy ich posiadłości. Wczoraj przed wieczorem przyjechał na sporną łakę wozem Józef Ruda i rozpoczął ładować siano. Podczas tej czynności nadszedł brat Antoni, który wszczął z Józefem kłótnię. W trakcie jej strzelił do bra-

ta z rewolweru. Kula przebiła lewą rękę i ugrzęzła w boku. Gdy ofiara padła zalana krwią na ziemię, bratobójca widząc że nieszczęśliwy daje jeszcze oznaki życia, dobił go bagnetem.

Na pomoc mordercowemu pospieszyli wieśniacy pracujący opodal w polu. Bratobójcę oddano w ręce władz policyjnych. Konającego zamierzono odwieźć do szpitala w Tomaszowie, ale jednak w drodze ducha wyzionął.

Ostatnia szychta.

Na kopalni „Boer“ w Kostuchnie na G. Śląsku zdarzył się dziś w nocy nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł 45-letni cieśla górnicy Franciszek Marniok. W chwili krytycznej znajdował się on przy robotach na filarze. Obyrwając się nagle zwały węglowe zmiażdżyły nieszczęśliwemu czaszkę, powodując natychmiastową śmierć. Kilku robotników znajdujących się na tym samym filarze, w osta-

tnim momencie zdążyło usunąć się w bezpieczne miejsce, unikając w ten sposób śmierci.

Sp. Marniok osierocił żonę i 14-letniego syna.

Jak się dowiadujemy, na miejsce wypadku przybył przedstawiciel urzędu górniczego, celem przeprowadzenia dochodzeń, kto ponosi w tym wypadku odpowiedzialność.

U OSÓB PRZYGNĘBIONYCH, NIEZDOLNYCH DO PRACY, naturalna woda gorzka, „Franciszka-Józefa“ pobudza obieg krwi wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Ządać w aptekach i drogeriach 622

Ekspres transsyberyjski wysadzony podczas biegu w powietrze.

WARSZAWA, 22 września (tel. wł.). Z Pekinu donoszą, że według depeszy konsula amerykańskiego w Charbinie, wysadzono w tajemniczy sposób ekspres transsyberyjski między Charbinem i rosyjską stacją graniczną Mandżurską.

Liczba ofiar nie jest znana, podobnie, jak i sprawcy zamachu.

Ogólnie spodziewane jest dalsze zaostrożenie położenia w Mandżurji, które już mimo to jest nadzwyczaj poważne i krytyczne.

Zniżka cen kart okrętowych.

Towarzystwo okrętowe „Skandynawsko-Amerykańska Linia“ na okręty odchodzące z Europy i do Europy po 1. października, obniżyło ceny kart okrętowych do Stanów Zjedn. Am. Północnej i Kanady. Po zniżce ceny kart okrętowych są następujące:

I. Okręty zwykłe: Z Białegostoku, Brześcia n. B., Krakowa, Lwowa, Łucka, Poznania, Równego, Stanisławowa, Tarnopola i Warszawy dol. 116, Z Wilna dol. 118,50.

II. Okręty pospieszne. Z miast wymienionych w punkcie I. dol. 121,50. z Wilna 123,50.

Identyczne zniżki cen kart okrętowych przeprowadziły wszystkie towarzystwa okrętowe północno-amerykańskie.

Kąć gospodarczy.

SÓL CZY OCET?

Ocet używany doniedawna w dowolnych ilościach do marynowania grzybów, korniszonów, i pomidorów wprawdzie taki pewny i nieoceniony dla zapasów zimowych okazał się jednak bardzo szkodliwy dla naszego zdrowia. Lekarze stale ostrzegają przed jego spożywaniem chorzy zaś na nerki i osobom anemicznym zakazują używać go wogóle.

Z tego względu nauczmy się używać do konserw soli zamiast octu, gdyż jest ona zdrowsza i znacznie tańsza.

Pomidory doskonale przechowują się w soli. Dotrząty, twarde pomidory, wycieramy starannie układamy w kamiennym garnku, lub beczulce, przekładamy koprem i zalewamy mocno soloną wodą najlepiej zimną, przegotowaną. Wierzchu pomidory nakrywamy denkiem, uważając by je woda pokrywała całkowicie.

Grzyby solone są również dobre i przechowują się długo. Najlepsze są rydze. W tym celu wybieramy zdrowe nierobaczywe oczyszczamy je z mchu i piasku, parzymy w pierw wrzącej wodą a potem polewamy zimną, dla przywrócenia im naturalnego koloru, układamy je następnie w garnku, przesypując solą i plasterkami cebuli.

Poza tem grzyby możemy suszyć domowym sposobem. Po oczyszczeniu ich i wytarciu z piasku, oddzielamy korzonki od główek.

Większe grzyby krajemy na paski i nanizujemy na patyczki. Suszymy je następnie na wsi w piecu od chleba, a w mieście pod blachą. Chcąc by schły równomiernie i powoli drzewczki od piecyka zostawiamy niedomknięte. Po wyjęciu z pieca grzyby przebiegamy — większe, wilgotne układamy po raz drugi, by je dosuszyć. Nanizane na sznurki i schowane w worku płóciennym, należy trzymać w suchym i przewietrzanym miejscu.

OGŁOSZENIA

RYDZE kiszzone ładne beczulka 5 kg. 10 zł., marynowane 12 zł., grzyby suszone ładne po 2 zł. za 1 kg., bryndza prawdziwa owcza beczulka 5 kg. 10 zł., gogodze, brusznicie smażone z cukrem 5 kg. 12 zł., wysyła franko za pobraniem pocztowym

PINKAS STUMER KOSÓW k. Kołomyj.

DO WYNAJĘCIA

CLOWB 6. w parterze pokoi kawalerski z osobnym wejściem dla solidnego pana do wynajęcia od 1. października. Zgłoszenia codziennie od 4-tej popoł. Dozorca wskaże.

Kornel Żelazzkiewicz

Pracownia wyrobów z marmuru, terazo i sztucznych kamieni. — Wykonuje roboty budowlane, meblowe, cmentarne i galanteryjne.

we Lwowie

ul. Ubocz 3